



*Kto ma uszy, niechaj słucha! /Mt, 13,9/*

Dobrze by było posłuchać tego zaproszenia. Tym bardziej, że Mistrz z Nazaretu, pokazuje swoją naukę na przykładach, wyjaśnia, tłumaczy. Wykłada kawę na łąwę. Problem wielu, to nie brak uszu, ale zdolności do słuchania. A do tego potrzebna jest cała głowa, a nade wszystko serce /w rozumieniu biblijnym/.